

Sygn. akt ASDo 1/14

U C H W A Ł A

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w Szczecinie w składzie:

Przewodniczący: SSA Stanisław Stankiewicz (spr.)

Sędziowie: SA Wiesława Kaźmierska

SA Artur Kowalewski

st. sekretarz sądowy Magdalena Budnik

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie Bartłomieja Skurcza
po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 r.

sprawy sędziego Sądu Rejonowego w G. **K. J.**

w przedmiocie wniosku Prokuratora Okręgowego w S. z dnia 6 lutego 2014 r., sygn.
akt (...)

o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za czyn
z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na podstawie art. 80 § 2 c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów
powszechnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 427 ze zm., tekst jedn.)

uchwalił:

odmówić zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu
Rejonowego w G K. J.

Artur Kowalewski

Stanisław Stankiewicz

Wiesława Kaźmierska

U Z A S A D N I E N I E

W dniu 6 lutego 2014 r. Prokurator Okręgowy w S., na podstawie art. 13 k.p.k., art. 8 ust 2 w zw. z art. 181 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483) oraz art. 80 § 1 i art. 110 § 1 pkt 1, § 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2013 r., Nr 427 j. t.), wniósł o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w G. – K. J.. We wniosku wskazano, że w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego pod sygn. (...) przez Prokuraturę Okręgową w S., zgromadzono materiał dowodowy wskazujący na dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że:

- w okresie od 29 sierpnia 2007 r. do 30 kwietnia 2011 r. w G., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru jako funkcjonariusz publiczny - Sędzia Sądu Rejonowego w G. pełniący funkcję Przewodniczącego Wydziału (...), nie dopełniła ciężących na niej obowiązków służbowych wynikających z treści przepisów § 49 ust 1 i § 57 pkt 1, 2 i 8 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych, (Dz. U. z 2007 r., Nr 38, poz. 249, w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 lipca 2013 r. zmieniającego rozporządzenie - Regulamin urzędowania sądów powszechnych, tj. do dnia 15 sierpnia 2013 r.), § 278 ust 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych, (Dz. U. z 2007 r., Nr 38, poz. 249) oraz § 384 ust 2 pkt 11 Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (w brzmieniu nadanym Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 czerwca 2006 r., zmieniającym zarządzenie w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej Dz. Urz. MS z dnia 3 sierpnia 2006 r. z dniem 1 lipca 2006 r.), § 384 ust 2 pkt 15 cytowanego wyżej zarządzenia (w brzmieniu nadanym Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2007 r., zmieniającym zarządzenie w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów

sądowych oraz innych działów administracji sądowej z dniem 1 stycznia 2008 r., Dz. Urz. MS z dnia 31 stycznia 2008 r.), § 384 ust 2 pkt 16 cytowanego zarządzenia (w brzmieniu nadanym Zrządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 grudnia 2008 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej z dniem 1 stycznia 2009 r., Dz. Urz. MS z dnia 3 lutego 2009 r.), w ten sposób, że wbrew obowiązkom wskazanym w treści § 57 pkt 1 i 2, § 278 ust 1 i 2 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych jako Przewodnicząca Wydziału, nie zaznajamiała się z zawiadomieniami o ponownym skazaniu przesyłanymi przez Biuro Informacyjne Krajowego Rejestru Karnego, nie wydawała zarządzeń porządkowych w zakresie dalszego nadania biegu wskazanym zawiadomieniom, wbrew dyspozycji § 49 ust 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, nie wyznaczała sędziów sprawozdawców, zobowiązanych do przeprowadzenia postępowań i wydania stosownych orzeczeń w przedmiocie zarządzenia wykonania kar pozbawienia wolności warunkowo zawieszonych, w sposób określony w treści przepisu art. 351 § 1 kodeksu postępowania karnego, zgodnie z którym wyznaczanie sędziów sprawozdawców do rozpoznania poszczególnych zawiadomień o ponownym skazaniu winno następować według kolejności ich wpływu oraz jawnej dla stron listy sędziów danego wydziału, a nadto wbrew dyspozycji przepisów § 3 84 ust 2 pkt 11, § 3 84 ust 2 pkt 15 i § 3 84 ust 2 pkt 16 cytowanego powyżej Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości, nie wydawała zarządzeń nakazujących zarejestrowanie poszczególnych zawiadomień o ponownym skazaniu w wykazie „Ko”, przez co jako Przewodnicząca Wydziału nie sprawowała należytego nadzoru nad rozpoznawaniem tego typu kategorii spraw, do czego była zobowiązana na podstawie § 57 pkt 8 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, w wyniku czego doszło do zaniechania wydania przez Sąd postanowień w przedmiocie zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszonyj, stosownie do treści art. 75 § 1,2 lub 3 kodeksu karnego, w terminie określonym w treści art. 75 § 4 kodeksu karnego w następujących sprawach:

- (...), w których zarządzenie wykonania kary miało charakter obligatoryjny,
- (...), w których zarządzenie wykonania kary miało charakter fakultatywny, w wyniku czego działała na szkodę interesu publicznego, wyrażającego się w

prawidłowym funkcjonowaniu sądów powszechnych, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku wskazano, że Prokuratura Okręgowa w S. w Wydziale (...), prowadzi śledztwo wszczęte w dniu 22 maja 2012 r., w sprawie niedopełnienia w okresie od 2007 r. do 2011 r. w G., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, obowiązków służbowych przez sędziów Wydziału (...) Sądu Rejonowego w G. poprzez zaniechanie nadania biegu zawiadomieniom o ponownym skazaniu, a nadto zaniechania wydania orzeczeń w przedmiocie zarządzenia wykonania kary w oparciu o przedmiotowe zawiadomienia tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a nadto w sprawie udzielenia pomocy, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przez pracowników sekretariatu Wydziału (...) Sądu Rejonowego w G., w okresie od 2007 r. do 2011 r., do niedopełnienia obowiązków służbowych w postaci wydania orzeczeń w przedmiocie zarządzenia wykonania kary, przez sędziów wskazanego Wydziału poprzez, zaniechanie rejestracji w rejestrach Ko i nadania biegu zawiadomieniom o ponownym skazaniu, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Śledztwo wszczęto na podstawie materiałów nadesłanych przez Prezesa Sądu Rejonowego w G..

W uzasadnieniu swego stanowiska Prokurator Okręgowy podniósł m.in., iż w jego przekonaniu załączona do akt sprawy dokumentacja w postaci kserokopii ujawnionych zawiadomień o ponownym skazaniu nadesłanych z Biura Informacyjnego Krajowego Rejestru Karnego, uzyskanych z akt postępowania dyscyplinarnego kserokopii zeszytów, w których dokumentowany był odbiór korespondencji przez pracowników Wydziału (...) Sądu Rejonowego w G. oraz pozostałej dokumentacji, a nadto zeznania świadków w osobach pracowników (...) Sądu Rejonowego w G., sekretarzy i stażystów zatrudnionych w Wydziale (...) Sądu Rejonowego w G., sędziów orzekających we wskazanym Wydziale oraz sędziów przeprowadzających wizytacje i lustracje w tym Wydziale wskazuje, że SSR K. J. jako Przewodnicząca Wydziału (...) nie dopełniła obowiązków nadzorczych w zakresie 106 spraw, które ujawniono w szafie znajdującej się na terenie Wydziału, w pokoju nr (...), w wyniku

czego doszło do zatarcia skazań w tych sprawach, z czego w przypadku 36 spraw zarządzenie wykonania kary było obligatoryjne.

Sędzia K. J. wniosła o nieuwzględnienie wniosku.

Sąd Apelacyjny-Sąd Dyscyplinarny ustalił co następuje:

K. J. mianowana została asesorem sądowym w dniu 1 lutego 1998r., a następnie postanowieniem Prezydenta RP z dnia 16 października 2000 r. powołana została na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w G.. Cały czas orzekała w wydziale karnym. Od dnia 1 stycznia 2003 r. powierzono jej pełnienie obowiązków Przewodniczącej Wydziału SR w G., a od 1 lipca 2003 r. powołano do pełnienia funkcji Przewodniczącej Wydziału. Funkcję tą sprawowała do dnia 30 kwietnia 2011 r. Następnie w okresie od 1 czerwca 2011 r. do 14 lutego 2012 r. funkcję Przewodniczącego Wydziału (...) SR w G. pełnił SSR S. K.. Z kolei z dniem 15 lutego 2012 r. funkcję tą objęła SSR D. S..

W okresie od 29 sierpnia 2007 r. do momentu odwołania z funkcji Przewodniczącej Wydziału (...) SR w G. K. J. miała niezmienny zakres obowiązków, do których należało między innymi przewodniczenie wydziałowi, dekretowanie pism wpływających do wydziału, sprawowanie nadzoru nad sekretariatem i pracownikiem wykonującym decernat oraz orzekanie w wybranych kategoriach spraw związanych z wykonywaniem orzeczeń sądowych, w tym także w przedmiocie zarządzenia wykonania kar warunkowo zawieszonych (*vide akta osobowe sędziego, zakresy obowiązków, dekrety Prezesa SO w G.*).

W okresie objętym zarzutem początkowo w wydziale orzekała tylko w/w sędzia oraz sędzia S. K., zaś od marca 2009 r. także sędzia G. K.. Z kolei w latach 2007 - 2011 w Sekretariacie Wydziału (...) SR pracowało oprócz Kierownika – B. K. i jej zastępcy 8-9 pracowników, z tego sześć osób pracowało na stałe w (...). Wydział ten był faktycznie podzielony na część zajmującą się (...) i pozostałymi sprawami. Również lokalowo istniała rozdzielność wydziału, bowiem w innym miejscu ulokowano (...), a w innym pozostałą część wydziału. W tej właśnie części, w pokoju (...) ulokowana była ogromna szafa, w której znajdowały się akta spraw przydzielonych sędziemu S. K., a później także sędzi G. K.. Szafa ta była zwyczajowo, codziennie otwierana w godzinach

pracy sekretariatu, klucz do niej znajdował się w sekretariacie i dostępny był dla wszystkich pracowników sekretariatu, natomiast po zakończeniu pracy, klucz ten zamykany był we wnętrzu innej szafy. Swobodny dostęp do szafy mieli sędziowie i pracownicy sekretariatu. Organizacja pracy i obieg dokumentów w Wydziale (...), wobec braku szczegółowej regulacji w nadawanych przez Kolegium Sądu Okręgowego w podziałach czynności, opierały się na ustnych zarządzeniach Przewodniczącej Wydziału SSR K. J..

Sam obieg dokumentów związanych z zawiadomieniami o ponownym skazaniu pomiędzy poszczególnymi wydziałami sądu nie był w żaden sposób sformalizowany. Zawiadomienia o ponownym skazaniu przesyłane z Krajowego Rejestru Karnego, wpływały do Biura Podawczego, następnie zaś były wpisywane przez pracowników biura do tzw. „zeszytu wydziałowego”. Po dokonaniu podziału na poszczególne wydziały sądu całości korespondencji z danego dnia, pracownik biura podawczego zanosił do Wydziału (...) korespondencję przeznaczoną dla tego wydziału. Pocztę przeznaczoną dla (...) Wydziału w latach 2007-2008 odbierała Kierownik Sekretariatu (...) Wydziału B. K., natomiast od 2009 r. przyjmowanie poczty wydziałowej należało do obowiązków A. C.. Zawiadomienia o ponownym skazaniu z KRK początkowo przekazywane były z biura podawczego bezpośrednio do (...) Wydziału, natomiast w późniejszym okresie czasu przekazywane były najpierw do tego wydziału, w którym zapadł wyrok, którego dotyczyło zawiadomienie, a stamtąd dopiero, po załączeniu do akt właściwej sprawy, trafiały do (...) Wydziału. W momencie wpływu takiego zawiadomienia kierownik sekretariatu lub inny upoważniony pracownik nie przystawiał na nim prezentaty wydziałowej. Nadto zawiadomienia o ponownym skazaniu, mimo polecenia Przewodniczącej (...) Wydziału, nie były przedkładane jej do wglądu, ale i nie były także rejestrowane w wykazie „Ko”. Kierownik sekretariatu lub upoważniony pracownik wyszukiwał akta sprawy, której dotyczyło poszczególne zawiadomienie o skazaniu, a następnie wraz z zawiadomieniem przedkładane były one bezpośrednio na półki poszczególnych sędziów orzekających w (...) Wydziale, według reguł ustnie określonych przez Przewodniczącą (...) Wydziału SSR K. J.. W 2007r. rozpoznawaniem zawiadomień o ponownym skazaniu zajmowali się SSR K. J. i SSR S. K., natomiast od dnia 16 marca 2009 r. także i SSR G. K.. Od tego czasu SSR S. K.

orzekał w sprawach związanych z tzw. „(...)”, natomiast sprawy dotyczące wykonywania orzeczeń rozpoznawał jedynie incydentalnie, z tym, że sam podział poszczególnych zawiadomień z KRK pomiędzy sędziów odbywał się według ustnie ustalonych kryteriów. Zawiadomienia o ponownym skazaniu trafiały wraz z aktami spraw na półki poszczególnych sędziów, a kryterium przydziału sprawy dla danego sędziego stanowiła przypisana danej sprawie sygnatura - parzysta bądź nieparzysta. Natomiast reguły dotyczące wpisywania spraw do wykazu „Ko”, zgodnie z ustaloną w Wydziale (...) praktyką, polegały na tym, iż wpisu sprawy do wykazu „Ko” dokonywała B. K. - kierownik sekretariatu - dopiero w sytuacji, gdy dany sędzia, po zapoznaniu się z treścią zawiadomienia oraz aktami sprawy, wydawał pisemne zarządzenie zawierające polecenie dokonania wpisu do wykazu „Ko”. Wpis taki następował z datą zarządzenia sędziego. Kolejne czynności w danej sprawie (uzyskiwanie dokumentacji, wyznaczanie posiedzeń itp.) następowały na podstawie zarządzeń sędziów.

W okresie objętym wnioskiem prokuratora SSR K. J. jako Przewodnicząca (...) Wydziału obowiązywały różne zasady przydziału tych spraw sędziom. I tak w/w na bieżąco przydzielała je sobie lub sędziemu S. K., sprawa przypadała danemu sędziemu w zależności od tego, z którego wydziału karnego wpływała, przydział sprawy sędziemu wynikał także z przypisanego jej numeru - parzystego bądź nieparzystego. Po przydzieleniu sprawy SSR S. K. jego obowiązkiem było terminowe wykonanie czynności zmierzających do podjęcia decyzji w związku z ponownym skazaniem. Akta spraw z zawiadomieniami z KRK były składowane w jego szafie. Sędzia ten pracował jednak niesystematycznie, co powodowało, że w szafie nie było miejsca na kolejne sprawy. Kiedy Kierownik Sekretariatu informowała o tym Przewodniczącą Wydziału, ta żądała przedłożenia jej zalegających spraw. Następnie wydawała zarządzenia ponagląjące i zobowiązujące go podjęcia czynności, ewentualnie wydawała polecenia ustnie i wskazywała sędziemu S. K. na zalegające w jego szafie akta. Sędzia wówczas załatwiał trochę spraw, po czym sytuacja się powtarzała, mimo kierowanej do niego korespondencji m.in. także w sprawach zawiadomień z KRK (*vide pismo z dnia 3.08.2009 r. k. 81-97 (...)*).

W dniu 14 lutego 2012 r. Prezes Sądu Rejonowego w G. udała się wraz z nowo powołaną Przewodniczącą (...) Wydziału (...) SR w G. D. S. do Sekretariatu (...) Wydziału, celem poinformowania pracowników o dokonanych zmianach kadrowych. W trakcie przeglądania przez SSR D. S. zawartości poszczególnych szaf, w jednej z nich, znajdującej się w pokoju nr (...), w której znajdowały się akta spraw przeznaczonych dla SSR R., ujawniono szereg akt, w których znajdowały się zawiadomienia o ponownym skazaniu, które napłynęły z Krajowego Rejestru Karnego, a co do których nie podjęto decyzji odnośnie zarządzenia wykonania kary. W toku oględzin przedmiotowych akt stwierdzono, iż powyższe zawiadomienia pochodzą sprzed kilku lat, a skazania wobec poszczególnych osób, z uwagi na brak merytorycznej decyzji sądu w terminie przewidzianym w treści art. 75 § 4 k.k. uległy zatarciu. W ciągu kolejnych dni SSR D. S. dokonała oględzin wszystkich ujawnionych akt postępowań, do których dołączone były zawiadomienia o ponownym skazaniu nadesłane z KRK, co pozwoliło na ujawnienie w szafie znajdującej się w pokoju nr (...) akt 181 postępowań, w ramach których wpłynęły zawiadomienia o ponownym skazaniu z KRK, którym nie nadano dalszego biegu. Następnie w dniu 3 marca 2012 r. w/w po wyjęciu tych wszystkich akt wraz z dołączonymi do nich zawiadomieniami o ponownym skazaniu, odnalazła we wnętrzu tej szafy 605 sztuk zawiadomień o ponownym skazaniu nadesłanych z KRK, do których nie były dołączone akta, o czym poinformowała Prezesa SR w G.. Zawiadomienia te pochodziły z lat 2007-2011 i nie zawierały żadnych adnotacji potwierdzających ich wpływ do (...) Wydziału, zarządzenia Przewodniczącego Wydziału (...) o wyznaczeniu sędziego referenta sprawy, jak również zarządzenia nakazującego wpis zawiadomienia do wykazu „Ko”. Na większości z ujawnionych 605 sztukach zawiadomień o ponownym skazaniu znajdowała się jedynie prezentata Biura Podawczego Sądu Rejonowego.

W toku prowadzonego śledztwa w sprawie (...) nie ustalono w jaki sposób w szafie sędziego S. K. znalazły się zawiadomienia o ponownym skazaniu wraz z dołączonymi do nich aktami spraw, którym nie nadano dalszego biegu, zaś przesłuchani w charakterze świadków pracownicy (...) Wydziału, jak i sędziowie orzekający w tym Wydziale nie byli w stanie jednoznacznie tego wyjaśnić.

Powyższe ustalenia są bezsporne, nie budzą żadnych wątpliwości i zastrzeżeń stron, zostały zaś poczynione na podstawie całości materiału dowodowego sprawy (...), (...), (...) a nadto są zgodne z ustaleniami poczynionymi w sprawie (...).

Sąd Apelacyjny-Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wniosek Prokuratora Okręgowego w S. o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w G. – K. J. nie był merytorycznie uzasadniony i dlatego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Prima vista należy zaznaczyć, że zakres postępowania dowodowego i ustaleń faktycznych przedmiotowej sprawy był uzależniony od granic wniosku oskarżyciela publicznego oraz przesłanek samego rozstrzygnięcia. Skoro celem postępowania o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie jest przesądzenie o odpowiedzialności karnej sędziego (materia dotycząca kwestii popełnienia czynu, winy i kary jest zastrzeżona do wyłącznej kompetencji sądu w ramach postępowania karnego), to gromadzenie materiału dowodowego i prowadzone czynności przez Sąd Dyscyplinarny powinny się ograniczać do ustalenia przesłanki uchylenia immunitetu, tj. *dostatecznie uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa* (zarzucanego we wniosku oskarżyciela) w rozumieniu art. 80 § 2c ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Przepis ten normuje immunitet sędziowski, który jest instytucją ustrojową, ustanowioną przez art. 181 Konstytucji RP. Zgodnie z nim sędzia nie może być, bez uprzedniej zgody sądu określonego w ustawie, pociągnięty do odpowiedzialności karnej, ani pozbawiony wolności. Immunitet jest przede wszystkim ustrojową gwarancją niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów, służącą ochronie jednego z podstawowych, konstytucyjnych praw obywatelskich, to jest prawa do rzetelnego, sprawnego, sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (*art. 45 ust. 1 Konstytucji RP*). Nie może być zatem mowy o funkcjonowaniu sądów jako organów władzy sądowniczej, niezależnej i odrębnej od innych władz (*art. 173 Konstytucji RP*), bez zapewnienia

sprawującym tę władzę sędziom pełnej niezawisłości, tj. swobody orzekania w zgodzie z przepisami prawa i własnym sumieniem (*art. 178 ust. 1 Konstytucji RP*). Z kolei przepisy art. 80 § 1 i § 2 u.s.p. muszą być interpretowane w sposób zgodny z tym konstytucyjnym wzorcem i taka wykładnia utrwalona jest zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego. Immunitet sędziowski stanowi zatem ważną gwarancję niezawisłości sędziowskiej i jego celem jest zabezpieczenie tej niezawisłości przez stworzenie ochrony przed możliwymi szykanami ze strony organów ścigania, tudzież ochrona zaufania publicznego do wymiaru sprawiedliwości, nie zaś tworzenie swoistego przywileju bezkarności sędziego (*vide uchwały SN: z dnia 28 listopada 2002r., SNO41/02, OSNSD 2002/I-II/43; z dnia 12 czerwca 2003r., SNO 28/03, OSND 2003/I/40; z dnia 16 grudnia 2005r., SNO 44/05, OSND 2005r., poz. 24*). Immunitet sędziowski służy przede wszystkim interesowi wymiaru sprawiedliwości, zaś interes samego sędziego powinien być postrzegany przez pryzmat drugiej racji tego immunitetu, a mianowicie domniemania uczciwości sędziego jako osoby o nieskazitelnym charakterze, spełniającej najwyższe wymagania zawodowe i moralne (*vide uchwała SN z dnia 7 lipca 2004r., SNO 28/04, OSNSD 2004/II/37*).

Z kolei celem dotrzymania tych wszystkich ustrojowych gwarancji zawarowanych w Konstytucji RP i sprecyzowanych dodatkowo w art. 80 u.s.p., obowiązkiem Sądu Dyscyplinarnego, w ramach postępowania wywołanego wnioskiem prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego jest wnikliwa weryfikacja przedstawionego przez oskarżyciela materiału dowodowego, w celu stwierdzenia, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego, przy czym ze wskazanych względów ustrojowych owo prawdopodobieństwo popełnienia przez sędziego przestępstwa powinno być wyższe, niż w ramach normalnego postępowania przygotowawczego. Zezwolenie na ściganie sędziego nie może być decyzją arbitralną, lecz musi być podjęta przez sąd dyscyplinarny z pełnym obiektywizmem i przy respektowaniu konstytucyjnej zasady legalizmu wyrażonej w art. 7 Konstytucji (*vide uchwała SN z dnia 20 września 2007r., SNO 58/07, OSNSD 2007 poz. 11; uchwała SN z dnia 23 sierpnia 2007 r., SNO 42/07, OSNSD 2007 poz. 61*). W świetle powyższego obowiązkiem Sądu Dyscyplinarnego – przed podjęciem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności

karnej – jest więc rozważenie, czy zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają popełnienie przez sędziego przestępstwa w rozumieniu art. 1 § 1 k.k., a więc między innymi, czy zarzucany czyn wyczerpuje wszystkie znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary, słowem zgromadzone dowody muszą potwierdzać zasadność zarzutu popełnienia przez sędziego przestępstwa. Podejrzenie popełnienia przestępstwa musi być przy tym w pełni uzasadnione, nie nasuwające żadnych zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia samego czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej (*vide postanowienie SN z dnia 12 czerwca 2003r., SNO 29/03, OSNSD 2003/I/14*).

Granice rozpoznania sprawy przez Sąd Dyscyplinarny zakreśla sam wniosek prokuratora, a w szczególności czyn zarzucany sędziemu oraz dowody przedstawione na jego poparcie (*vide uchwała SN z dnia 8 maja 2002r., SNO 8/02, OSNKW 2002/9-10/85*). Wprawdzie problem możliwości powoływania nowych dowodów przez sąd dyscyplinarny budzi kontrowersje (*vide W. Kozielowicz, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, Komentarz, W-wa 2005 s. 58 i nast.*), to jednak nie sposób przyjąć, zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, aby na sądzie spoczywał obowiązek przeprowadzenia nowych dowodów, względnie dalszego poszukiwania w przedłożonym materiale dowodów świadczących o zasadności rozpoznawanego wniosku. Przyjąć należy, że w sprawie o zwolnienie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej ocena zebranych w postępowaniu przygotowawczym dowodów, dokonywana przez Sąd Dyscyplinarny nie powinna wykraczać poza granice stwierdzenia dostatecznego podejrzenia popełnienia przestępstwa, zaś granice te zakreśla czyn zarzucany sędziemu przez prokuratora oraz przedłożone przez wnioskującego dowody (*vide uchwała SN z dnia 18 października 2004r., SNO 40/04, OSNSD 2004r. nr II, poz. 33*).

W przedmiotowej sprawie Prokurator Okręgowy w S, odwołując się do ustaleń śledztwa prowadzonego w sprawie (...) uznał, że jego zdaniem materiał dowodowy wskazuje na dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Przepis art. 231 § 1 k.k. stanowi, że funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie wypełniając obowiązków działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze

pozbawienia wolności. Przepis ten – jak podnosi się w piśmiennictwie i judykaturze – ma charakter blankietowy w tym sensie, że jego zastosowanie wymaga uprzedniego ustalenia zakresu uprawnień i obowiązków określonego funkcjonariusza – *in concreto* sędziego – przewodniczącego wydziału. Chodzi więc o ustalenie uprawnień i obowiązków przewodniczącego wydziału na podstawie określonych regulacji normatywnych. Określając czyn przestępczy z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Prokurator wskazał m.in., że SSR K. J. postępowała wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 351 § 1 k.p.k. i jako Przewodnicząca Wydziału nie wyznaczała sędziów sprawozdawców zobowiązanych do przeprowadzenia postępowań i wydania stosownych zarządzeń orzeczeń w przedmiocie zarządzenia wykonania kar pozbawienia wolności warunkowo zawieszonych, w sposób określony w treści przepisu art. 351 § 1 k.p.k., zgodnie z którym wyznaczanie sędziów sprawozdawców do rozpoznania poszczególnych zawiadomień o ponownym skazaniu winno następować według kolejności ich wpływu oraz jawnej dla stron listy sędziów danego wydziału. Tymczasem zarzut taki wydaje się nieuprawniony, albowiem przepisy art. 351 § 1 i 2 k.p.k. dotyczą wyłącznie spraw rozpoznawanych na rozprawie, nie dotyczą zaś spraw, które rozpoznawane są na posiedzeniu, podobnie jak i nie dotyczą spraw rozpoznawanych w postępowaniu przyśpieszonym, prywatnoskargowym, czy uproszczonym (*por. P. Hofmański, Kodeks postępowania karnego, Komentarz, Beck 2012, J. Skorupka, Kodeks postępowania karnego, Komentarz, Beck 2014*). Błędny wydaje się zatem i pogląd autora wniosku wyrażony w uzasadnieniu stanowiska (str. 12), że przepis art. 351 k.p.k., poprzez treść art. 1 § 2 k.k.w., ma również zastosowanie w postępowaniu wykonawczym.

Nieprzekonujące jest także stanowisko wnioskodawcy wskazujące na konieczność niezwłocznego wydawania zarządzeń nakazujących zarejestrowanie wszystkich zawiadomień o ponownym skazaniu w wykazie „Ko” zaraz po wpływie tych informacji z KRK, podobnie nie sposób podzielić twierdzenia, że merytoryczne rozpoznanie każdego zawiadomienia o ponownym skazaniu, nakłada na Sąd obowiązek wydania postanowienia (*str. 12 wniosku*). Wizytator SSO Jarosław Rutkowski zeznał bowiem, że po otrzymaniu zawiadomienia z KRK należało dołączyć akta i dopiero po analizie akt podjąć decyzję o wpisie do wykazu Ko, gdyż *samo zawiadomienie nic nie mówiło*

(k. 5707- 5709 akt (...))i k. 412 akt (...)). Aczkolwiek początkowo inny wizytator SSO Z. P. aprobował rejestrację każdego zawiadomienia z KRK od razu w wykazie Ko, to gdy okazało się, że można w ten sposób jedną sprawę wpisywać kilkakrotnie zmienił zdanie co do koniecznej praktyki (k.5747 akt (...) oraz k. 41-44 i 417- 418 akt (...)).

Nie sposób natomiast zanegować stanowiska wnioskodawcy, że zgodnie z § 57 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych przewodniczący wydziału, kieruje całokształtem pracy w wydziale w zakresie spraw sądowych, a w szczególności zaznajamia się z pismami wpływającymi do wydziału i bezzwłocznie wydaje co do nich odpowiednie zarządzenia, a pisma stanowiące skargi lub wnioski dotyczące postępowań sądowych i czynności podjętych przez sędziów przekazuje prezesowi sądu, jak również z uwzględnieniem zasad wyrażonych w § 49 rozdziała pracę pomiędzy sędziów oraz wyznacza przewodniczącego posiedzenia - jeżeli sam nie przewodniczy posiedzeniu, a w miarę potrzeby wyznacza również sędziego sprawozdawcę oraz członków składu orzekającego. Obowiązki przewodniczącego wydziału, bądź też sędziego sprawozdawcy zostały bowiem określone także w przepisach § 273-278 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych. W szczególności z treści przepisu § 278 ust 1 i 2 Regulaminu wynika, że przewodniczący wydziału wydaje pisemne zarządzenia o sposobie załatwienia pism wpływających do wydziału. Takie pisma stanowiące wnioski procesowe powinny być niezwłocznie skierowane do rozpoznania, a inne pisma powinny być załatwione w terminie do 30 dni. Analiza powyższych przepisów prowadzi do wniosku, że SSR K. J. jako Przewodnicząca (...) Wydziału była zobowiązana do dekretowania wszystkich pism wpływających do wydziału, w tym także zawiadomień o ponownym skazaniu oraz wydawania zarządzeń co do sposobu dalszego załatwiania tych pism. Nie oznacza to jednak, że zachowaniem swym wyczerpała wszystkie znamiona zarzucanego jej we wniosku czynu.

W doktrynie i judykaturze panuje jednolity pogląd, że przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. musi być zawinione umyślnie, co oznacza, że funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym) zarówno przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków (w wyniku działania lub zaniechania), jak i

działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, charakteryzujące to przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków (*vide postanowienie SN z dnia 25 lutego 2003r., WK 3/03, OSNKW 2003/5-6/53, uchwała SN z dnia 24 stycznia 2013r., I KZP 24/12, OSNKW 2013/2/12, A. Zoll, Kodeks karny, Komentarz, Zakamycze 2006*). Tymczasem lektura materiału dowodowego sprawy oraz treści samego wniosku wskazuje, że brak jest dostatecznych podstaw do uznania, że działanie sędziego było umyślne, co podkreślała także w stanowisku SSR K. J.. Sprawca czynu z art. 231 § 1 k.k. musi mieć świadomość, że jego zachowanie narusza uprawnienia lub stanowi niewypełnienie obowiązków i że przez to działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Ta świadomość łączyć się może z chęcią działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, a nawet spowodowania takiej szkody, albo godzeniem się na działanie na szkodę lub spowodowania szkody. Koniecznym bowiem dla bytu tego przestępstwa pozostaje, aby zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym objęte było każde ze znamion tego czynu zabronionego.

Podkreślić również należy, że zarzut postawiony sędziemu we wniosku Prokuratora Okręgowego, objęty został konstrukcją czynu ciągłego z art. 12 k.k. Zasadniczym jej elementem jest przecież istnienie z góry powziętego zamiaru obejmującego każde z zachowań mających się składać na konkretne przestępstwo. Wobec powyższego prokurator winien w swym wniosku enumeratywnie wskazać na te okoliczności, z których można wnioskować, iż całość opisanego w zarzucie działania objęta była zamiarem sprawcy i to jednym z góry powziętym skonkretyzowanym zamiarem w rozumieniu art. 9 § 1 k.k. Tego jednak w uzasadnieniu wniosku nie sposób się dopatrzeć. Przypomnieć trzeba, że dla przyjęcia bytu czynu kwalifikowanego z art. 12 k.k. nie jest zatem wystarczające, aby każde z poszczególnych zachowań objęte było zamiarem ogólnym, ani aby każdemu z nich towarzyszył jedynie taki sam zamiar. Prokurator zaś we wniosku *a quo* nie wykazał, aby istniały podstawy do przypuszczenia, że zachowanie sędziego poczynszy od 29 sierpnia 2007r. aż do 30 kwietnia 2011r. towarzyszył jeden zamiar, chociażby ewentualny polegający na świadomym godzeniu się, aby takie działanie odbywało się na szkodę interesu publicznego, wyrażającego się w prawidłowym funkcjonowaniu sądów powszechnych.

Pożądanego przez wnioskodawcę skutku nie mógł także odnieść argument, że SSR K. J. nie była uprawniona do delegowania w formie ustnego zarządzenia kompetencji do wyznaczenie sędziego referenta sprawy po wpłynięciu zawiadomienia z KRK na innych sędziów wydziału (str. 11 wniosku). Warto bowiem zauważyć, że w/w swoje decyzje w zakresie ustnego przekazania części kompetencji SSR S. K. opierała na podstawie zastanej w wydziale praktyki. Nie sposób zatem dopatrzeć się w tych czynnościach z góry powziętego zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zwłaszcza, że sam wnioskodawca zauważył, że na taką ustną formę delegowania kompetencji, jako dopuszczalną, wskazywał w swych relacjach także wizytator SSO J. R..

Niezależnie od powyższego nie sposób przemilczeć, że przewidziana w art. 231 § 3 k.k. forma nieumyślna tego przestępstwa może wystąpić w sytuacji, gdy funkcjonariusz publiczny nie ma zamiaru przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków, ani działania na szkodę interesu publicznego, czyni to jednak w wyniku błędu co do zakresu uprawnień lub obowiązków, albo w wyniku nieświadomości, że takie przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków wiązać się będzie z działaniami na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Zauważyć jednak należy, że ta forma czynu karalnego, nie objęta została zarzutem postawionym we wniosku Prokuratora, nie mówiąc już o tym, że konstrukcja czynu ciągłego znajduje zastosowanie wyłącznie do zachowań objętych umyślnością. Sama treść art. 12 k.k. wyklucza bowiem możliwość nieumyślnego czynu ciągłego (*vide wyrok SN z dnia 26 marca 1999r., IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999/10/2*).

Warto też nadmienić, że w przypadku oczywistej i rażącej obrazę przepisów prawa przez sędziego istnieje ustawowa możliwość pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej – art. 107 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Tak się też stało w przypadku sędziego Sądu Rejonowego K. J., która za opisane wyżej postępowanie została już ukarana dyscyplinarnie przez tut. Sąd Apelacyjny-Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 16 stycznia 2013r. w sprawie (...), karą usunięcia z funkcji przewodniczącej wydziału. Mianowicie Sąd *meriti* uznał w/w za winną popełnienia przewinienia służbowego z art. 107 § 1 u.s.p. polegającego na zaniedbaniu obowiązków służbowych poprzez niewykonywanie czynności

nadzorczych związanych z nadzorem nad sprawnym przebiegiem postępowania wykonawczego, w szczególności w sprawach dotyczących ewentualnego lub obligatoryjnego zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności bądź ograniczenia wolności. Skutkiem tego była rażąca przewlekłość postępowania i w efekcie brak decyzji sądu w bardzo wielu sprawach wykonawczych. Jak trafnie wykazano to już w postępowaniu w sprawie (...), poprzez nie ewidencjonowanie zawiadomień wpływających z KRK obwiniona pozbawiła się możliwości wykonywania czynności nadzorczych nad przebiegiem postępowania w tych sprawach. Zawiadomienia te wpływały do wydziału kierowanego przez SSR K. J., wszelako nie rejestrowane zniknęły następnie z pola jej widzenia. Obwiniona nie miała kontroli nad tym, co z nimi się dzieje i czy w ogóle w tych sprawach podjęto jakikolwiek czynności. Jednocześnie zamiast tak poprawić system rejestracji, w kierowanym przez nią wydziale, by uniemożliwić wpisywanie jednej sprawy do wykazu kilkakrotnie, zaniechano jakiegokolwiek rejestracji tychże zawiadomień z KRK, przez co obwiniona systemowo zrezygnowała ze swego obowiązku wykonywania czynności nadzorczych nad sprawnym przebiegiem postępowania wykonawczego, gdyż nie pozostawiła sobie żadnej możliwości uzyskania wiedzy o przebiegu takiego postępowania wykonawczego. Nie sposób też uznać, że niesystematyczna i wrywkowa kontrola „szafy sędziego K. ” może być uznana za spełniającą wymagania funkcji nadzorczej przewodniczącej wydziału. Przypisane obwinionej przez Sąd Apelacyjny- Sąd Dyscyplinarny przewinienie z art. 107 § 1 u.s.p. związane z rażącym zaniedbaniem w okresie od 1 stycznia 2008 r. do dnia 30 kwietnia 2011 r. obowiązków służbowych poprzez niewykonywanie czynności nadzorczych związanych z funkcją przewodniczącej wydziału nad sprawnym przebiegiem postępowania wykonawczego, w szczególności w sprawach dotyczących zarządzenia wykonania kary pozbawienia lub ograniczenia wolności, które doprowadziło do rażącej przewlekłości procesowania i skutkowało brakiem decyzji w przedmiocie obligatoryjnego, bądź fakultatywnego zarządzenia wykonania kary, jak wskazano to już w sprawie dyscyplinarnej (...), było dla dobra

wymiaru sprawiedliwości dotkliwie, gdyż skutkowało rażąco przewlekłością postępowania, zaś w bardzo wielu sprawach swoistą bezprawną abolicją. SSR K. J. została jednak za swoje zaniedbania ukarana dyscyplinarnie, zaś w uzasadnieniu orzeczenia odwoławczego Sąd Najwyższy wskazał: *zgodzić się należy z sądem orzekającym, że wymierzona obwinionej kara jest surowa, ale jest karą sprawiedliwą (por. wyrok SN z dnia 20 czerwca 2013r., SNO 7/13).*

Wypada dostrzec także problematykę wynikającą z dyspozycji art. 119 u.s.p. Otóż postępowanie dyscyplinarne w sprawie SSR K. J. zostało wszczęte przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego SO w G. w dniu 7 maja 2012 r., natomiast śledztwo prowadzone *in rem* zostało wszczęte przez Prokuraturę Okręgową w S. w dniu 22 maja 2012 r. Jak słusznie podkreśla się w doktrynie, jeżeli sąd dyscyplinarny dojdzie do przekonania, że zarzucany delikt dyscyplinarny może wyczerpywać jednocześnie znamiona przestępstwa, podejmuje z urzędu uchwałę o prowadzeniu postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie obwinionego do odpowiedzialności karnej (A. Górski, S. Dąbrowski, J. Sawiński, *Prawo o ustroju sądów powszechnych, Komentarz, 2013*). Sąd Dyscyplinarny w toku postępowania w sprawie (...) dysponował przecież materiałem dowodowym dotyczącym tożsamej materii, wszelako w pisemnym uzasadnieniu judykatu dyscyplinarnego z dnia 16 stycznia 2013r., nie zamieszczono żadnych uwag, wskazujących na potrzebę dodatkowego pociągnięcia SSR K. J. do odpowiedzialności karnej.

Sąd Apelacyjny- Sąd Dyscyplinarny podziela zdanie Sądu Najwyższego, że owo dodatkowe pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej powinno być ograniczone do przypadków wyjątkowych, związanych przede wszystkim z umyślnym wykorzystaniem procedur sądowych do popełnienia przestępstwa. Odpowiedzialność karna za nieumyślne niedopełnienie obowiązków lub przekroczenie uprawnień przez wykonującego swe zadania sędziego powinna być jeszcze bardziej wyjątkowa i to nawet w razie wystąpienia istotnej szkody, o której mowa w art. 231 § 3 k.k. (*vide uchwała SN z dnia 30 sierpnia 2013 r., SNO 19/13, OSNSD 2013, poz. 32*). Takie wyjątkowe okoliczności w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzą. Oczywiście jest, że SSR K. J. w sposób niewłaściwy sprawowała nadzór nad pracą kierowanego przez nią wydziału, co spowodowało określone konsekwencje, wszelako ani

kierownictwo sądu rejonowego, ani też wizytatorzy i cały aparat nadzorczy sądu okręgowego także nie wychwycili wcześniej tych nieprawidłowości. Co więcej SSR K. J., mimo ponadprzeciętnej liczby spraw wpływających do Wydziału (...) i ożywionej korespondencji prowadzonej z ówczesnym Prezesem Sądu Rejonowego w G. (*vide* k. 81 - 97 akt (...)), nie uzyskała koniecznej pomocy i wsparcia w zakresie zwiększenia obsady kadrowej wydziału, co również dostrzegł już uprzednio Sąd Dyscyplinarny w postępowaniu w sprawie (...). Z kolei nawet, gdy tego wzmocnienia się po kilku latach doczekała, to skierowano do wydziału sędziego orzekającego wcześniej tylko w sprawach cywilnych (por. pismo SSR K. J. do Prezesa SR z dnia 31.03.2009r. k. 81-97).

Jak już wyżej wskazano oczywiste jest, że SSR K. J. zaniedbywała swoje obowiązki służbowe w zakresie wykonywania czynności nadzorczych, koniecznych dla sprawnego przebiegu postępowania wykonawczego, w szczególności zaś w sprawach dotyczących zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności, czego skutki dla wymiaru sprawiedliwości były dotkliwe, skoro zaniechania te spowodowały rażącą przewlekłość postępowania, a nawet bezprawną abolicję. Za to postępowanie w/w została jednak prawomocnie ukarana dyscyplinarnie. W przedmiotowej sprawie, wywołanej wnioskiem Prokuratora, nie sposób natomiast racjonalnie przyjąć, że sędzia, która nie daje sobie rady z nadzorem i wielokrotnie prosi w pisemnej korespondencji kierowanej do prezesa sądu o wzmocnienie kadrowe wydziału, w związku ze wzrastającą liczbą spraw i narastającymi zaległościami (k. 81-97 akt (...)), w ten sposób działa w wykonaniu z góry powziętego zamiaru (art.12 k.k.) popełnienia umyślnego przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. Niestety w aktach śledztwa prowadzonego w sprawie (...) nie ma nawet śladu owej korespondencji. Tymczasem statuowana przepisem art. 4 k.p.k. zasada obiektywizmu obejmuje dyrektywę bezstronności organów procesowych w odniesieniu do stron i innych uczestników postępowania, jak i zakaz kierunkowego nastawienia do określonej sprawy karnej.

Reasumując, mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że w stosunku do SSR K. J. zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia opisanego we wniosku prokuratora przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i dlatego nie zachodziły przesłanki

do wydania uchwały, o której stanowi art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych.